

"DIABELSKA BRYGADA" SPRAWDZA GOTOWOŚĆ W POLSCE

Amerykańscy żołnierze z "diabelskiej brygady" wzięli udział w ćwiczeniu Initial Ready Task Force (IRTF), które odbyło się na terenie Johanna Training Range, niedaleko Żagania. W jego ramach Amerykanie sprawdzili poziom gotowości jednostki do szybkiego przemieszczenia i rozmieszczenia.

Alarm rozpoczynający Initial Ready Task Force (IRTF) ogłoszono dla jednego z szwadronów (batalionów) brygady rano 20 maja br. "Tego ranka odebraliśmy alarm, by przygotować się na operację rozmieszczenia" - relacjonują amerykańscy żołnierze. Zadanie było o tyle ułatwione, że znajdowali się oni właśnie na poligonie, gdzie realizowali ćwiczenia w terenie. W ramach przygotowań do potencjalnego rozmieszczenia sprawdzono personel, a następnie sprawność systemu łączności. Kolejnym krokiem było zamontowanie systemów uzbrojenia i test ich funkcjonalności.

IRTF to ćwiczenie polegające na tzw. rozmieszczeniu bez powiadomienia (ang. "zero notice" albo "no-notice"). Jego celem jest przetestowanie zdolności danej jednostki do postawienia w stan gotowości, uporządkowania i rozmieszczenia zarówno żołnierzy, jak i sprzętu, w celu realizacji zadań operacyjnych czy w reakcji na wystąpienie sytuacji kryzysowej.

Jak podkreślają amerykańscy żołnierze, tego typu ćwiczenia są dla nich bardzo ważne, gdyż pozwalają sprawdzić efektywność przyjętych zasad i procedur. Pomagają również przygotować się do takich manewrów, jak Combined Resolve, gdyż "zapewniają, że każdy członek zespołu rozumie gdzie musi się znajdować jako kawałek większej układanki i jak jego czy jej działania wpływają na gotowość całej jednostki".

Jak informował Defence24.pl w maju br., Amerykanie skupiają się obecnie na maksymalizacji "aktualnej siły" i zmniejszeniu przewidywalności działań. Częścią tego planu jest m.in. zwiększenie tzw. rozmieszczeń bez powiadomienia (ang. "zero notice" albo "no-notice") w Europie Wschodniej (strategia Dynamic Force Employment), by sprawdzić i zapewnić zdolności do szybkiego rozmieszczenia jednostek w tym regionie.

Czytaj też: [US Army: szybki przerzut do Europy i lasery przeciwko dronom](#)

Do pierwszego takiego rozmieszczenia po latach doszło w marcu br. W jego ramach 1500 żołnierzy z 1st Armored Division's 2nd Brigade Combat Team z bazą w Teksasie miało tydzień na pojawienie się w Niemczech (telefon od dowódców otrzymali dokładnie 11 marca), skąd mieli udać się do Polski, by przeprowadzić 3-tygodniowe ćwiczenia na wcześniej rozmieszczonym sprzęcie (z zapasów w Holandii). Tego typu ćwiczeń nie prowadzono od lat 90., ze względu na zaangażowanie wojsk w Iraku, Afganistanie i innych punktach zapalnych.

Na straży wschodniej flanki

Amerykańska 1 Pancerna Brygadowa Grupa Bojowa z 1 Dywizji Piechoty, zwana "diabelską brygadą" (ang. Devil Brigade), objęła odpowiedzialność za amerykańską obecność wojskową za zachodzie Polski w lutym br. Stanowi ona czwartą zmianę amerykańskiej pancerniej brygadowej grupy bojowej (ang. Armored Brigade Combat Team) w Polsce.

Czytaj też: ["Produkcyjny" IBCS w rękach US Army](#)

W Polsce żołnierze amerykańskich ABCT stacjonują w Żaganiu, gdzie mają swoje dowództwo oraz Świątoszowie, Skwierzynie i Bolesławcu. Część pododdziałów brygady jest kierowanych do innych państw, m.in. do Rumunii, Bułgarii i krajów bałtyckich. Podobnie jak w przypadku poprzednich zmian, do Polski i innych państw regionu została skierowana ciężka pancerna brygada licząca ok. 3,5 tys. żołnierzy wyposażonych w ok. 2 tys. pojazdów, w tym ciężkie pojazdy bojowe: czołgi Abrams, opancerzone transportery piechoty Bradley i haubice samobieżne Paladin. Amerykanie za każdym razem dokonują nie tylko rotacji samych żołnierzy ABCT, ale i całego uzbrojenia. Każda z brygad obejmujących dyżur zabiera z USA cały swój sprzęt. Każda z brygad, które kończą działalność w Europie, wraca do Ameryki wraz z całym uzbrojeniem. Logistyka związana z przetrzutem do Europy jest ważnym elementem szkolenia i zarazem sprawdzeniem możliwości operacyjnych poszczególnych jednostek.

Sprzęt amerykańskich brygad dociera do Europy drogą morską. W przypadku Devil Brigade został rozładowany m.in. w belgijskim porcie w Antwerpii, a następnie transportem rzeczonym, drogowym i kolejowym przemieszczony do Polski.